Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zl.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 126 Katowice, niedziela 1-go czerwca 1930. **Rok 29**

Minister Zaleski u Brianda.

Paryż. Minister Briand przyjął ministra Zaleskiego i ambasadora Chłapowskiego. Następnie Briand wydał śniadanie na cześć gości polskich, w którem wzięły również udział pani ministrowa Zaleska i pani ambasadorowa Chłapowska. (PAT.)

Rokowania polsko-niemieckie o obywatelstwo.

Kraków. W piątek zakończyły się rokowania polsko-niemieckie w sprawie wypadków spornych obywatelstwa. Na 400 omawianych spraw załatwiono podczas obecnej komisji 286, reszta zaś została odłożona do następnego terminu. (PAT.)

Pogrzeb ofiary kul pruskich.

Tczew. W piątek po południu odbył się tu pogrzeb śp. Stanisława Liśkiewicza, oficera Straży Granicznej, który padł przed kilku dniami od kuli pruskiej w czasie zajścia pod Opaleniem. Pogrzeb ten zamienił się w wspaniałą manifestację, będącą zarazem hołdem dla ofiary. (PAT.)

O polskie napisy na kolejach czeskich.

Praga. Posłowie polscy na Śląsku Cieszyńskim w parlamencie praskim Chobot i Buzek wnieśli interpelację do ministra kolei w sprawie braku na śląskich stacjach kolejowych napisów polskich. Interpelanci zwracają uwagę, że w myśl czechosłowackiej ustawy językowej żądanie mniejszości polskiej jest usprawiedliwione i napisy polskie winny być na stacjach umieszczone. (PAT.)

Zjazd dziennikarzy nadbałtyckich.

Ryga. W piątek otwarta została przez przewodniczącego łotewskiego związku dziennikarzy, Skalbego, konferencja dziennikarzy państw nadbałtyckich, w której wzięło udział 17 przedstawicieli Danji, Estonji, Finlandji, Łotwy, Litwy, Niemiec, Polski, Szwecji i Gdańska, oraz sekr. gen. międzynarodowej federacji dziennikarzy Valot. W imieniu rządu łotewskiego przemówienie powitalne wygłosił prezes rady ministrów Celminsz. W imieniu międzynarodowej federacji dziennikarzy przemawiał sekretarz generalny Valot. Obrady konferencji potrwają 3 dni. (PAT.)

Rozmowy z latającym aeroplanem.

Berlin. Donoszą, że przeprowadzono próbną rozmowę pomiędzy latającym samolotem w miejscowości Los Angelos a Berlinem, czyli na odległość 12.000 klm. Rozmowa ta odbyła się o godzinie 15-tej według czasu amerykańskiego, czyli o godzinie 23 czasu środkowo-europejskiego. Odbiór był tak silny, że pasażerowie samolotu prosili o ściszenie głosu. (PAT.)

Międzynarodowa komisja badania Odry

Poznań. Przybyła tu z Wrocławia Międzyn. Komisja Badania Odry i jej dopływów.

We czwartek rano członkowie Komisji wyjechali autobusem w pierwszą podróż badawczą, która obejmowała zwiedzanie rzeki Warty w miejscowościach: Koło, Konin, Ląd i Pyzdry. Po drodze Komisja zwiedziła stare Opactwo Cystersów w Lądzie, pozostające obecnie w rękach O. O. Salezjanów, oraz Ognisko Doświadczalne Centr. Tow. Rolniczego w Kościelcu. Na noc wrócili członkowie Komisji do Poznania. W piątek Komisja wyjechała w drugą podróż badawczą do miejscowości nad Wartą na terenie Wielkopolski.

Demonstracja bezrobotnych.

Dąbrowa Górnicza. W piątek przed południem grupa bezrobotnych około 300 osób zebrała się przed magistratem, domagając się pomocy dla bezrobotnych. Prezydent miasta Madeyski oświadczył delegacji, że podobnie, jak w Sosnowcu, bezrobotni, obarczeni rodziną, otrzymają zapomogę pieniężną, natomiast nieżonaci korzystać będą z akcji dożywiania w kuchniach publicznych. Delegacja przyjęła to do wiadomości, poczem bezrobotni rozeszli się spokojnie.

W międzyczasie garstka wyrostków, podających się za bezrobotnych, podburzona przez agitatorów komunistycznych, udała się do jednej z piekarń tutejszych, gdzie zrabowała kilkanaście bochenków chleba i bułek oraz kilka złotych w gotówce. Zaalarmowana policja wkroczyła, aresztując 6 osób. Jak wykazało dochodzenie, aresztowani rekrutują się z notorycznych złodziei i szumowin podmiejskich. (PAT.)

Walka z bandytami.

Berlin. W okolicy Rotkreuz na linji Berlin-Brandenburg doszło do krwawego starcia między dwoma bandytami, a ścigającą ich policją.

Bandyci włamali się do zagrody rolnika Goertza, zabierając ze sobą szereg przedmiotów, m. in. rower. Niezwłocznie po wykryciu włamania Goertz w towarzystwie żandarma Racha i robotnika Grünfelda podjął pościg za złoczyńcami. Znaleziono ich spoczywających w otwartem polu.

Na widok zbliżającej się grupy ludzi, bandyci zaczęli ostrzeliwać się. Goertz został zabity, zaś żandarm i robotnik odnieśli ciężkie rany. W międzyczasie nadeszła policja, która poczęła ostrzeliwać bandytów.

Po dłuższej walce jeden z bandytów został zabity. Znaleziono przy nim papiery na nazwisko Kunarskiego, obywatela polskiego. Drugi bandyta zbiegł. (PAT.)

Tajemnicza paczka z uszami ludzkiemi.

Łódź. W dniu wczorajszym wojewódzki urząd śledczy stanął w obliczu nienotowanej w kronikach policyjnych niebywałej zagadki. Mianowicie w godzinach południowych na torze kolejowym w pobliżu Ujazdu wyrzucona została przez nieznanego osobnika z pociągu osobowego nr. 414, zdążającego ze Skarżyska do Łodzi paczka, owinięta w gazetę żydowską. Przechodnie, którzy rozwinęli tę tajemniczą paczkę, znaleźli w niej 13 par uszu ludzkich. Zaalarmowana policja zabezpieczyła pakunek.

Wezwany lekarz miejski z Ujazdu twierdzi, że są to uszy ludzkie, przed niedawnym czasem obcięte, na co wskazywały w znalezionej paczce kawałki gazety i waty, przepojone krwią. Po oględzinach niezwykły pakunek odwieziono do prosektorjum, gdzie zostanie poddany ponownym oględzinom lekarskim.

Władze śledcze wszczęły poszukiwania za osobnikiem, który wyrzucił paczkę z pociągu.

Przeciw walkom byków.

Melun. Doszło tu do zajść między zwolennikami walki byków, a członkami Towarzystwa Ochrony Zwierząt, występującymi przeciwko tym walkom. Około 600 osób, członków Towarzystwa Ochrony Zwierząt usiłowało nie dopuścić do walk, protestując przeciwko ich odbywaniu.

W związku z tem wywiązała się walka między zwolennikami i przeciwnikami walk byków: policja musiała interwenjować, aresztując 40 osób.

Podobne zajścia miały się wydarzyć również w Nancy.

Badania mordercy z Düsseldorfu.

Berlin. Donoszą z Düsseldorfu: Dochodzenia policji kryminalnej przeciwko Piotrowi Kuertenowi znajdują się na ukończeniu. Mordercę oddano do rozporządzenia sędziemu, który zarządził formalny areszt.

W ciągu najbliższych dni rozpocznie się przesłuchanie Kuertena przez sędziego śledczego. Jednocześnie psychjatra sądowy dr. Berg podejmie badania stanu umysłowego mordercy. Proces przeciwko Kuertenowi oczekiwany jest we wrześniu. (PAT.)

Przed rozgrywką w Moskwie.

Szesnasty kongres partji komunistycznej, który ma odbyć się wkrótce w Moskwie, niewątpliwie posiadać będzie olbrzymie znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków politycznych Unji sowieckiej. Charakterystyczną cechą ustroju sowieckiego jest ta okoliczność, że właściwem źródłem ustawodawstwa sowieckiego są kongresy partyjne, ustalające zasadniczą linję polityczną, której powinny przestrzegać najwyższe organy państwowe. W ten sposób t. zw. dyktatura proletarjatu polega właściwie na dyktaturze partji komunistycznej, a ponieważ system sowiecki nie toleruje żadnych innych prądów politycznych, nurtujących bądź to wśród robotników, bądź też wśród innych warst ludności, — całe życie polityczne odźwierciadla się w wahaniach i fermentach, zachodzących w łonie jedynej partji. Dążąc do ścisłego podporządkowania rzeszy pracujących ideologji komunistycznej, partja komunistyczna pomimo całego aparatu przymusu i represji, nie jest jednakże w stanie skrepować całkowicie rozwoju politycznego i dla tego też widzimy, że stała się ona terenem wzmagających się prądów opozycyjnych.

Głośna była t. zw. lewicowa opozycja Trockiego-Bronsztejna, która żądała natychmiastowej i bezkompromisowej realizacji komunizmu, oraz uważała wzniecenie rewolucji w państwach kapitalistycznych za bezpośredni cel polityki sowieckiej. Z tego wynikało nieprzejednane stanowisko wobec włościan, których według koncepcji Trockiego należy wywłaszczać i uczynić posłusznem narzędziem proletarjatu. Włościanin nie może być współczynnikiem w rządzeniu państwem, gdyż przeczy to samej zasadzie dyktatury proletarjatu.

Inny zupełnie charakter posiada opozycja prawicowa. Nie uznaje ona za możliwe realizacji komunizmu w całej swej rozciągłości ze względu na wybitnie agrarny charakter kraju. Z włościaństwem, a nawet z t. zw. „kułakami" należy zawrzeć pewien kompromis, gdyż właśnie zamożna część włościaństwa jest podstawą produkcji rolnej dostarczającej środki żywności. Opozycja prawicowa nie wierzy w możliwość wybuchu rewolucji komunistycznej w państwach kapitalistycznych, twierdząc, że ustrój kapitalistyczny utrwalił się po wstrząsach wojny światowej i wszedł w okres stabilizacji. Z tego logicznie wynika konieczność prowadzenia umiarkowanej polityki zagranicznej Sowietów i zaniechanie imprez III-ciej Międzynarodówki na szerszą skalę. Otóż jak widzimy, opozycja prawicowa odzwierciadla niejako realny bieg życia, powołując się przytem na autorytet Lenina, który wprowadził w roku 1922 t. zw. nową ekonomiczną politykę (Nep.) polegającą na tolerowaniu w pewnych

granicach inicjatywy prywatnej w życiu gospodarczem.

Podczas gdy opozycja Trockiego jest nawskroś doktrynerską, nie liczącą się z wymogami życia, opozycja prawicowa wyłoniła się na tle realistycznego ujęcia rzeczywistości i w tem właśnie tkwi przyczyna jej żywotności. Jest wielce charakterystycznem, że oficjalna większość partji, kierowana przez Stalina, w stosunkowo krótkim czasie sparaliżowała całkowicie działalność Trockiego i jego zwolenników, podczas gdy z opozycją prawicową dotychczas nie może dać sobie rady.

Do szeregów opozycji prawicowej należy cały szereg wybitnych działaczy komunistycznych, a przedewszystkiem kierownicy sowieckich organizacyj gospodarczych. Zwolennikami opozycji prawicowej są: Bucharin, Kalinin, Rykow oraz generalismus sowiecki Woroszyłow.

Oficjalna większość partji na czele ze Stalinem usiłuje zatrzymać równowagę w podważonym gmachu sowieckim, nie dopuszczając do władzy opozycjonistów Stalin czyni cały szereg posunięć w celu zachowania zagrożonej jedności partji. Tem tłomaczy się znamienny fakt, że polityka Stalina uległa gwałtownym wahaniom w ostatnich czasach. Pod wpływem opozycji lewicowej rozpoczął Stalin ostry kurs przeciwko włościanom i zapoczątkował tzw. powszechną kolektywizację rolnictwa, polegającą na wywłaszczeniu chłopów i tworzeniu komun rolnych. Sparaliżowało to coprawda opozycję lewicową, lecz jednocześnie spowodowało tak groźny zabęt na wsi sowieckiej, że opozycja prawicowa, aby ratować sytuację wymusiła na Stalinie częściowe cofnięcie dekretu o kolektywizacji. Skutkiem tego nastąpiła nagła zmiana kursu politycznego. Posunięcia Stalina wywołały jednakże niezwykłe poruszenie w szeregach partji komunistycznej, szczególniej na prowincji.

Stalinowi zarzucono brak zmysłu kierowniczego, oraz poderwanie autorytetu władz sowieckich w oczach ludności, która powołując się na ostatnie zarządzenia dyktatora sowieckiego, oskarża władze miejscowe o zrujnowanie rolnictwa i zniszczenie dobrobytu. Ostatnie dzienniki sowieckie donoszą, że na tem tle dochodzi do gwałtownych starć na prowincjonalnych konferencjach partji komunistycznej, zwołanych w celu dokonania wyborów delegatów na kongres partyjny.

„Izwiestija“ z tego powodu piszą, że najbardziej niebezpiecznem zjawiskiem przeżywanego obecnie przesilenia jest rozpętanie się żywiołów opozycyjnych, nie chcących uparcie uznać swych błędów i podporządkować się kierownictwu partji. Urzędówka sowiecka zapowiada, że szesnasty kongres partyjny da druzgocącą odpowiedź opozycji i że partja t. zn. Stalin wyjdzie zwycięsko z ostatecznej walki ze swymi przeciwnikami. Opozycja prawicowa zdaniem „Izwiestij“ przedstawia największe niebezpieczeństwo dla komunizmu. Wtym właśnie kierunku, jak to można już dzisiaj zaobserwować, koncentruje Stalin swoją nową ofenzywę.

Trudno oczywiście przewidzieć, czy optymistyczna zapowiedź „Izwiestij“ urzeczywistni się. W każdym bądź razie, 16-ty kongres partji komunistycznej będzie terenem decydującej rozgrywki pomiędzy Stalinem a opozycją.

Przegląd polityczny

Zaciekłość Niemców w Król. Hucie.

W środę odbyło się posiedzenie nowej rady miejskiej w Król. Hucie, celem dokonania wyboru prezydjum rady. Jak wiadomo, Król. Huta jest jedynem miastem, Województwa Śląskiego, w którem Niemcy zdołali otrzymać większość w zarządzie miasta.

Polscy radni dążyli do kompromisu, w sprawie obsadzenia prezydjum, podobnie, jak to stało się w innych miastach, a także w sejmie, gdzie Polacy, pomimo posiadanej większości, zgodzili się na przyznanie Niemcom miejsc w prezydjum, nie chcąc ich majoryzować. Ale Niemcy kompromis ten odrzucili, wychodząc widocznie z założenia, że posiadając przewagę, mogą ignorować żywioł polski i wybrali przewodniczącym rady Niemca Strużyka. Wobec tego polscy radni oświadczyli, że w pracach rady miejskiej w tych warunkach udziału brać nie będą.

Wytworzyły się zatem stosunki podobne do tych, jakie były w poprzedniej radzie miasta Katowic, wskutek czego władze rozwiązały radę, jako niezdolną do spełniania swych obowiązków i zamianowały radę komisaryczną. Oczekiwać należy, że władze wyciągną też podobne konsekwencje ze stosunków, jakie wytworzyły się w Król. Hucie wskutek zaciekłości Niemców.

Niemcy o Sejmie śląskim.

Prasa niemiecka zamieściła obszerne sprawozdanie z pierwszego posiedzenia sejmu śląskiego. Punktem ciężkości tych sprawozdań jest fakt niedojścia do skutku zamierzeń p. Korfantego, co do jego wyboru na marszałka sejmu. „Berliner Tageblatt“ zaopatruje depeszę tytułem „Niepowodzenie p. Korfantego“ i pisze, że oddanie wszystkich głosów polskich na p. Wolnego jest dowodem, iż współpraca stronnictwa rządowego z blokiem p. Korfantego jest w każdej chwili możliwa, o ile osoba Korfantego nie wchodzi w grę. Jest to wskazówką dla Niemców, aby unikali wszelkich konszachtów z Korfantym.

Według „Berliner Tageblatt“ p. Korfanty był tak pewny swego wyboru na marszałka, że przygotował sobie już długą mowę, którą chciał wypowiedzieć jako marszałek sejmu.

Jak wiadomo, p. Korfanty namówił członka swego klubu, p. Giebla, do zrzeczenia się godności przewodniczącego na starszeństwa, aby choć na chwilę zasiąść na fotelu marszałkowskim i przygotowaną mowę wygłosić.

Konsystorz papieski.

Dnia 22-go bm. Ojciec św. odbył w Watykanie napółpubliczny konsystorz, w którym wzięli udział obecni w Rzymie kardynałowie oraz wszyscy patrjarchowie, arcybiskupi i biskupi, mający swe siedziby w promieniu stu mil od Wiecznego Miasta. Po wypowiedzeniu się wszystkich obecnych w sprawie kanonizacji dwunastu Błogosławionych, których procesy zostały właśnie przeprowadzone, Papież zarządził ostatecznie, że dnia 22-go czerwca odbędzie się kanonizacja Katarzyny Thomas i Łucji Filippini, a w dniu 29-go czerwca kanonizacja męczenników kanadyjskich oraz kardynała Bellarmin i Teofila da Corte.

Sygnały wojenne.

Ostatnie wojownicze wystąpienia Mussoliniego stanowią ciągle temat rozważań przez koła polityczne i prasę. Przy tej sposobności dziennik francuski „Liberte“ przypomina słowa, jakie wyrzekł Snowdem, wychodząc pewnego dnia z konferencji morskiej w Londynie: „Jeszcze jedna taka konferencja, a wybuchnie wojna“. Powiedzenie to było wynikiem przeciwieństw, jakie ujawniła konferencja pomiędzy Francją a Włochami.

Przeciwieństwa te zaostrzają się coraz bardziej i spowodowały ostre wystąpienia Mussoliniego. Wobec tego, zdaniem „Liberte“, powstaje pytanie, czy nie wybuchnie krwawy zatarg między Francją a Włochami? Jeśli dyplomacja europejska okaże się niezdolną do zażegnania niebezpieczeństwa, to cała Europa stanie znów w ogniu. Zbyt wiele bowiem narodów czeka na moment, który zmienić może niekorzystny dla nich obecny układ stosunków. Nie zapomnijmy, pisze dziennik francuski, że Bułgarja i Węgry burzą się, że Niemcy, odzyskawszy nareszcie swobodę nad Renem, nie chcą wyrzec się odzyskania swych granic wschodnich, że wojenne statki rosyjskie krążą po morzu Czarnem, a armja rosyjska odbywa manewry nad granicą rumuńską. W tych warunkach wystarczy drobna iskierka, by wywołać olbrzymi, straszny w skutkach, pożar.

Obawa przesilenia w Anglji.

Krytyczne położenie rządu Mac Donalda spowodowane ustąpieniem Mosley'a i w związku z tem możliwość rozwiązania parlamentu, wywołało w prasie angielskiej polemikę na temat przyszłych wyborów. Prasa konserwatywna i liberalna jest przeciwna jednakże rozpisywaniu nowych wyborów. Jedną z przyczyn tego stanowiska jest sukces Mac Donalda osiągnięty na posiedzeniu zarządu partji pracy podczas którego wniosek Mosley'a został odrzucony przeważającą większością. Wniosek ten pośrednio wyrażał votum nieufności dla Mac Donalda.

„Morning Post“ twierdzi, że przewidywania wyborcze konserwatystów nie są pomyślne. „Dailly Mail“ oświadcza, iż żądanie nowych wyborów może postawić tylko polityk, który nie poczuwa się do odpowiedzialności.

Wyspa 30 Trumien

Powieść francuska.

51) —o— (Ciąg dalszy).

Umilkł, jakby oczekując wydarzeń, które zapowiadał. Z góry doszedł ich beznadziejny bełkot umierającej. Zdaleka huczały pioruny. Ciemność gęstniała. Możnaby powiedzieć, że cała natura odpowiadała na zew potwora.

Otto mruknął:

— Boję się go...

— To rum — odrzekł Konrad. — Lecz to wszystko zapowiada straszne rzeczy.

— Rzeczy, które toczą się dokoła nas — odrzekł Worski, posłyszawszy te słowa — rzeczy, które stanowią część godziny obecnej i które nas stawiają w ciągu wieków! I mówię wam, przygotujcie się! Ziemia zadrży i z łona jej trysną pod niebo płomienie z miejsca, gdzie ja pójdę szukać Kamienia-Boga!

— Mówi w kółko tosamo — mruknął Konrad.

Egzaltacja Worskiego kończyła się. Zwyciężona przez męczarnie, Weronika konała.

Szeptem, by być słyszanym tylko przez nią, Worski rzekł:

— Weroniko... Weroniko... Wypełniłaś swą misje... Chwała ci!... Ty słyszysz? Słyszysz jeszcze, prawda? Oto koniec... Moi nieprzyjaciele pokonani, nie możesz się już spodziewać żadnej pomocy! Oto ostatnie uderzenia twego serca. Oto ostatnia twa myśl... „Eli, Eli, lamma sabachtani!...“ „Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił!...“

Zaśmiał się potem, nagle, zakrzyczał na cały głos:

— „Eli, Eli, lamma sabachtani!...“ Bogowie opuśc[illegible]. Śmierć czyni swe dzieło. Ostatnia z czterech kobiet umarła. Weronika umarła!...

I powtórzył dwa razy:

— Weronika umarła!... Weronika umarła!...

I znów zapadł w głuche milczenie...

I nagle zabłysła światłość błyskawicy, lecz jakby wydarta ze samego wnętrza ziemi i rozniosła się wśród drzew i wzgórz.

I równocześnie, przed ich oczyma trysnął słup ognia pod niebo...

Worski nie rzekł ani słowa. Wspólnicy jego byli przerażeni. W końcu jeden z nich wybełkotał:

— To ten stary dąb spróchniały, którego wierzchołek był już spalony...

— Tam jest wejście, prowadzące do Kamienia-Boga — rzekł poważnie Worski. — Tak mówi przeznaczenie i mówi też, że jestem władcą tego kamienia.

Poszedł naprzód z latarnią w ręce. Zobaczyli ze zdziwieniem, że drzewo nie paliło się wcale i mnóstwo suchych liści nie nosiło żadnego śladu ognia.

— Jeszcze jeden cud — rzekł Worski. — Wszystko jest cudem niezrozumiałym.

— Co mamy robić? — spytał Konrad.

— Wejść do środka, który nam został odkryty. Konradzie, przynieś drabinę i odkop ten stos listowia. Drzewo jest wydrążone i zobaczymy dobrze...

— Chociaż wydrążone, ma jednak korzenie — rzekł Otto — i trudno przypuścić, by istniało przejście między korzeniami.

— Jeszcze raz, ujrzymy dobrze... Usuń liście, Konradzie... odsuń je...

— Nie — odrzekł sucho Konrad.

— Jakto nie? Dlaczego?

— A pamięta pan Maguennoca? Pamięta pan, że dotknął Kamienia-Boga i musiał sobie odciąć rękę!

— Ależ to nie tu jest Kamień-Bóg! — żartował Worski.

— Skąd pan wie? Maguennoc mówił kilkakrotnie o bramie piekielnej. Czy nie to nazywał on w ten sposób?

Worski wzruszył ramionami.

— A ty Ottonie, boisz się także?

Otto nie odpowiadał. I Worskiemu nie było spieszno narażać się, bo rzekł:

— Nie spieszy się nam zresztą. Czekajmy do rana. Zrąbiemy drzewo i to nam najlepiej pokaże, z czem mamy do czynienia.

Uradzono tak, ale wobec tego, że ogień ten ujrzeli także inni, nie można było dać się uprzedzić. Umieścili się więc naprzeciw drzewa pod Dolmenem Czarodziejek.

— Ottonie! — rozkazał Worski. — Przynieś też siekierę i sznury.

Deszcz zaczął padać ulewnie. Ukryli się pod Dolmenem. Czuwali kolejno.

Nic nie zaszło tej nocy. Burza była silna, morze jęczało. Potem wszystko ucichło. Skoro świt zabrali się do dębu, który wnet runął.

Ujrzeli wówczas, że wewnątrz drzewa między spróchnieniami i korzeniami był rodzaj kanału, który przedłużał się wśród piasku i kamieni.

Zapomocą motyki usunęli ziemię i ujrzeli stopnie. Potem ujrzeli, że wzdłuż jakiegoś muru idą schody w dół... Światło lampy rozświecało tunel. Pod niemi otwierała się grota.

Worski odważył się zejść pierwszy. Tamci szli ostrożnie za nim.

Schody, które naprzód były kamienne, potem były wprost wyżłobione w skale. Grota była całkiem zwyczajna. Łączyła się z kryptą o okrągłem sklepieniu, której ściany zrobione były z suchych kamieni.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela szósta po Wielkanocy.

Niedziela 1 czerwca

Miesiąc czerwiec poświęcony Najsł. Sercu Jezusowemu.
Św. Jakóba Strepy, arcybiskupa i wyznawcy, † 1411.
Św. Pamfilego, kapłana męcz., † 309.

SŁOW.: ŚWIATOPEŁK.

Jutro poniedziałek, 2-go czerwca: Śś. Marcina, Piotra i Erazma, męczenników około 304 roku.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3.40,	o godz. 19.44
Księżyca	„ 7.39,	„ „ 16.04

Długość dnia 16 godz. 4 min.

Zmiany powietrza: wietrzno, krupy lub deszcz. — Jutro: chłodno i dżdżysto.

— **Obowiązek meldowania na letniskach.** W myśl istniejących przepisów, przybywający na wypoczynek letni, obowiązani są do zameldowania się w ciągu 24 godzin, przyczem złożyć winni taksę letniskową, ustaloną uchwałą gminną, zatwierdzoną przez wydział powiatowy sejmiku. Opłaty takie ustalone są w wysokości niejednolitej, zależnie od potrzeb obszaru, zaludnienia, czy wreszcie budżetu danej gminy, sięgając od 1 do 5 zł i wyżej. Opłaty składane przy meldowaniu całej rodziny, są jednolite bez względu na ilość osób, wchodzących w skład rodziny.

— **Program budowlany miast.** Związek miast uchwalił na tegorocznym zjeździe samorządów miejskich, który odbędzie się w pierwszych dniach czerwca w Warszawie, ustalić wspólny program budowy domów mieszkalnych. Miasta domagać się będą od rządu wprowadzenia stałego kontyngentu kredytów na cele powyższe.

— **Ogólnopolski zjazd morski.** W dniach od 20 do 22 czerwca b. r. odbędzie się w Gdańsku ogólnopolski zjazd morski, organizowany przez radę główną Ligi Morskiej i Rzecznej. Na porządku dziennym obrad znajdują się m. in. referaty: b. ministra Klarnera na temat „Polska polityka morską, jej przeszłość i przyszłość", oraz prof. Un. Jag. Siedleckiego, p. t. „Niewyzyskane wartości morza".

— **Sprawy szkolne.** Wśród rozmaitych projektów opracowanych przez ministerstwo oświaty, zasługuje na uwagę projekt zmiany dotychczasowego sposobu badania kandydatów do pierwszej klasy gimnazjalnej. Dotychczas przypuszczenie do gimnazjów po skończeniu 4 klasy powszechnej zależało od dodatniego wyniku krótkiego egzaminu. Niejednokrotnie mimowolnie egzaminatorzy popełniali krzywdę dziecku, biorąc jego zastraszenie za brak wiadomości. Ażeby zapobiec tego rodzaju wypadkom, ministerstwo zamierza zreformować w zupełności te egzaminy.

Reforma będzie polegać na tem, iż kandydaci do pierwszej klasy gimnazjalnej będą przez tydzień uczęszczać pod koniec roku szkolnego do gimnazjum i tam w swobodnej pogawędce nauczyciel gimnazjalny będzie miał sposobność obserwowania uzdolnienia poszczególnych dzieci. Niewątpliwie jest to forma bardzo rozumna, jakkolwiek przysporzy profesorom niemało pracy.

— **Policja państwowa.** Pisma polskie donoszą, że policja państwowa została ostatnio zaopatrzona w jeden z najbardziej nowoczesnych środków uzbrojenia, a mianowicie w dwa rodzaje granatów drażniących i duszących. Granaty te mogą być używane w następujących wypadkach: przedewszystkiem przy rozpraszaniu zbiorowisk publicznych i tłumów, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu, jak i w miejscach zamkniętych, gdy chodzi o zmuszenie tłumu lub zbiorowiska do opuszczenia miejsca. Granaty te są bronią najhumanitarniejszą, ponieważ nie wyrządzają najmniejszej szkody organizmowi, działają jednak tak silnie, że nawet najsilniejszy organizm nie może znieść działania gazu.

Województwo śląskie.

* **Kolonje dziesięce Czerwonego Krzyża.** W poniedziałek, dnia 2-go czerwca wyjeżdżają do kolonji leczniczej w Gdyni dzieci: z Janowa, Tarnowskich Gór, Lipin, Rybnika, Królewskiej Huty i dzieci, które otrzymały osobne zawiadomienia. Zbiórka w Katowicach w biurze Czerwonego Krzyża, ulica Andrzeja 9, o godzinie 12.

* **Dziesięciolecie harcerstwa śląskiego.** W niedzielę 1 czerwca odbędzie się w Katowicach uroczystość dziesięciolecia harcerstwa. Program jest następujący: sobota, dnia 31 maja: godzina 19 ogniska harcerskie w środowiskach całego Śląska. W niedzielę, dnia 1 czerwca: godzina 9 zjazd gwiaździsty kolarzy na rynku w Katowicach, godz. 10 przegląd chorągwi harcerskich i zaproszonych delegacyj przez władze państwowe i harcerskie, na placu przed gmachem województwa śląskiego. Godzina 10.15 uroczyste nabożeństwo, które odprawi ks. infułat Kasperlik, poczem odbędzie się poświęcenie sztandaru. Godzina 12 defilada przy ul. 3 Maja, potem akademja na rynku. Godzina 14 wspólny obiad, godzina 17 zabawa harcerska w parku Kościuszki, zakończona wspólnem „ogniskiem".

Z okazji dziesięciolecia harcerstwa śląskiego odbędzie się w sobotę 31-go maja w Katowicach w sali rady miejskiej IX zjazd starszyzny harcerskiej. Referaty wygłoszą: major Ignacy Wadołkowski i Jędrzej Gertych. Na zakończenie zjazdu złożenie wieńca na placu Wolności pod pomnikiem powstańców śląskich.

Po złożeniu wieńca na grobie powstańców uroczyste ognisko harcerzy na skwerze obok Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. Mickiewicza.

Po wspólnem odśpiewaniu kilku pieśni odbędzie się gawęda kapelna chorągwi męskiej, następnie przyjęcie do organizacji nowych harcerzy katowickich, oraz wspólna modlitwa i pożegnanie sztandaru.

* **Uchwały straży pożarnych.** W strażnicy miejskiej zawodowej straży pożarowej w Katowicach odbyło się nadzwyczajne posiedzenie związku straży pożarnych powiatu katowickiego. Przewodniczył inspektor Pachelski, który wygłosił referat na temat stosunków wodnych po kopalniach i fabrykach, żądając usunięcia niedomagań przy dostarczaniu wody dla celów pożarniczych. Według uchwały, tegoroczne zawody strażackie, które odbywają się regularnie pomiędzy miejskiemi a wiejskiemi strażami pożarnemi, odbędą się w dniu 15 czerwca w Nowej Wsi. Do komisji sędziowo-rozjemczej zostali wybrani: ogniomistrze Kostyrka i Nycz z Katowic, Rzeźniczek z Lublińca, Szamek z Knurowa, Rezak z Szarleja, Cebula z Tarnowskich Gór, Jarosz z Lędzin i Kochoń z Łagiewnik.

* **Ostrzeżenie przed sekciarzami.** W ostatnim czasie pojawiali się w Mysłowicach kolporterzy wydawnictw sekciarskich którzy krążą po domach robotniczych, zachęcając do nabywania pism i broszurek sekty adwentystów i badaczy pisma świętego. Należy przypuszczać, że kolporterzy wydawnictw sekciarskich krążyć będą także po innych miejscowościach śląskiego obwodu przemysłowego, przeto ostrzegamy przed wysłannikami wrogów Kościoła katolickiego.

Z Katowickiego.

Katowice. (Posiedzenie rady miejskiej.) Następne posiedzenie rady miejskiej w Katowicach odbędzie się w poniedziałek 2 czerwca o godzinie 5 po południu w zwykłej sali posiedzeń członków rady miejskiej. Porządek dzienny zawiera 48 punktów, między innemi będą rozpatrywane następujące sprawy: Przebudowa wąskotorowej linji tramwajowej Katowice — Wielkie Hajduki, wyznaczenie miejsca pod budowę pomnika „Moniuszki", zaciągnięcie pożyczki w wysokości 1.000.000 zł na budowę nowej szkoły powszechnej, od skarbu śląskiego, przyznanie subwencji komitetu budowy katedry śląskiej oraz polskiemu towarzystwu szkolnemu na Śląsku Opolskim.

— (Strzały w mieszkaniu.) W piątek 30 maja wywiązała się bójka między restauratorem Janem Długajczykiem przy ulicy Jagiellońskiej w Katowicach a jego pasierbami. Podczas bójki oberżysta Długajczyk oddał w mieszkaniu 4 strzały z rewolweru. Policja wysłała na miejsce wypadku 2 policjantów. W mieszkaniu Długajczyka policjanci znaleźli 4 strzelby myśliwskie, z których dwie były nabite, dalej znaleziono 100 naboi i browning, naładowany 2 nabojami. Broń palną policjanci zabrali ze zobą, następnie złożono ją w komisarjacie policji.

Dąb w Katowickiem. (Zgon i pogrzeb nauczycielki.) W ubiegłą sobotę odbył się tu pogrzeb nauczycielki śp. Marty Czermakówny. Zmarła w stosunku młodym wieku, gdyż dożyła tylko 37 lat. W pogrzebie wzięły udział nieomal wszystkie bractwa kościelne i towarzystwa ze sztandarami, oraz liczne rzesze miejscowego obywatelstwa, co świadczy, że śp. Zmarła cieszyła się wielkiem zaufaniem wśród miejscowego obywatelstwa, pracowała bowiem dla dobra naszych dzieci i brała udział w pracy oświatowej w różnych towarzystwach. O godzinie 4 po południu wyruszył kondukt pogrzebowy, prowadzony przez W. ks. proboszcza Główczewskiego. Już od wielu lat nie pamięta nasza miejscowość takiemu pogrzebu, który zgromadził tak wielu uczestników. Po odprawieniu modłów w kościele zwłoki zostały odprowadzone na cmentarz. Nad grobem przemówił W. ks. prob. Główczewski, podkreślając zasługi zmarłej w szkole i poza szkołą.. Miejscowy chór kościelny odśpiewał kilka pieśni pod batutą organisty p. Solka, żegnając swoją członkinię. Również chór dzieci szkolnych odśpiewał nad grobem pieśń pogrzebową pod batutą miejscowego nauczyciela p. Pająka.

Uczestnik pogrzebu.

Szopienice w Katowickiem. (Rodzice, zważajcie na dzieci.) Bawiący się na podwórzu przy ulicy Sienkiewicza 8 pięcioletni Antoni Sieroń, przedostał się przez płot druciany, odgradzające podwórze od rzeki Rawy. Chłopak wpadł do wody i byłby utonął, gdyby nie pomoc stróża rzeki Fr. Brzozy z Roździenia, który wydobył chłopaka z wody.

Siemianowice w Katowick. (Aresztowany pod zarzutem kradzieży.) Bezrobotny Wilhelm Kansy, lat 26, został przytrzymany na ulicy 3 Maja w Siemianowicach, gdyż niósł worek, napełniony czekoladą i cukierkami. Towar ważył 30 kg. Policja ustaliła, że Kansy dokonał kradzieży we składzie konfitur „Nora" przy ulicy Wandy 6 w raz ze swym 19-letnim bratem Stefanem i 30-letnim Piotrem Wieczorkiem z Siemianowic. Wilhelma Kansę osadzono w areszcie śledczym.

— (Wypadek samochodowy.) Inwalid F. Dzida z Siemianowic został przejechany przez auto osobowe, przyczem doznał obrażeń. Z tego powodu przewieziono go do szpitala hutniczego w Siemianowicach. Samochodem kierował Wilhelm Cyroń z Katowic. Policja stwierdziła, że kierowca winy nie ponosi.

Z Król. Huty.

Królewska Huta. (Wycieczka do Gdyni.) Liga morska i rzeczna, oddział w Królewskiej Hucie, podaje do wiadomości, że także w roku bieżącym urządza swą tradycyjną wycieczkę nad morze polskie. Wycieczka odbędzie się od 14 do 17 sierpnia. Bliższych informacyj udziela sekretarka oddziału, Marja Hadryanówna w Królewskiej Hucie, ul. Wolności 18, telefon 1172. Przy zgłoszeniu należy uiścić 15 zł zaliczki.

— (Budowa nowego kościoła.) Sprawa budowy 4 kościoła w Królewskiej Hucie zostanie w roku bieżącym zapewne pomyślnie załatwiona. Jak już donieśliśmy, nowy kościół ma być zbudowany na placu naprzeciwko gimnazjum żeńskiego. W tych dniach wiercono w głąb terenu, celem zbadania, czy budowisko jest dosyć silne. O ile teren nadaje się do budowy, wówczas urządzenia do gier, które znajdują się na placu, zostaną zniesione i przewiezione na trawnik przy ulicy Urbanowicza. Z powyższego wynika, że sprawa budowy 4 kościoła w Królewskiej Hucie jest aktualna.

— (Zaginięcie dziewczyny.) Jak już donieśliśmy, 17-letnia Marja Pukowiec wyszła z domu rodzicielskiego przy ulicy Ligonia w Królewskiej Hucie i dotychczas nie wróciła. Wiadomości, które mogą przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu zaginionej dziewczyny, uprasza się kierować do najbliższego urzędu policyjnego. Marja Pukowiec jest średniego wzrostu, smukłej budowy ciała, włosy blond, mówi po polsku i po niemiecku.

— (Skutki nocowania na hałdach.) Bezdomny Jerzy Kulik, lat 31, zasłabł nagle na plantach przy placu św. Józefa w Królewskiej Hucie. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala miejskiego. Lekarz stwierdził, że przyczyną nagłego zachorowania było nocowanie na hałdach oraz nadmiernie używania skażonego spirytusu.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Zamknięcie szosy.) Wydział powiatowy w Świętochłowicach przystąpił w dniu 26-go maja do przebudowania szosy Lipiny — Chebzie w kilometrach 16.4—16.8. Z tego powodu wymieniony odcinek szosy został z dniem 28 maja zamknięty dla wszelkiego ruchu. Objazd przez Świętochłowice — Nowy Bytom.

Lipiny w Świętochłowick. (Pielgrzymka do Pszowa.) Rok rocznie wyrusza z parafji lipińskiej pielgrzymka do Matki Boskiej Częstochowskiej. W roku bieżącym jednakże zaniechano pielgrzymki do Częstochowy, a na ogólne życzenie wyruszy pielgrzymka do Pszowa, i to w niedzielę, dnia 22 czerwca osobnym pociągiem z Chebzia, kierunek Kochłowice — Bielszowice — Gierałtowice — Rybnik do Rydułtów. Wyjazd z Chebzia o godz. 6 rano, powrót z Rydułtów o godz. 19. Koszta biletu i wydatki, związane z tą pielgrzymką wynoszą razem 8 złotych. Zgłoszenia przyjmują kościelny Bienia i Jan Pozimski w szkole IV. Na stacji w Rydułtowach czekać będą furmanki, przeznaczone dla pątników.

Dąbrowka Wielka w Świętochłowickiem. (Uroczystość parafjalna.) W niedzielę 25 maja odbył się w parafji naszej doroczny odpust. Uroczystość wypadła w tym roku wspaniale. Podniosłe kazanie wygło-

Giełda.

W **Katowicach** płacono w dniu 30 maja: za 100 złotych 46.98 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.85 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 30 maja: za 100 franków francuskich 34.89 zł, za 100 franków szwajcarskich 172.11 zł, za 100 koron czeskich 26.38 złotych.

Poznańska giełda zbożowa

z dnia 30 maja 1930 r.

Żyto 16.50—17, pszenica 40.75—41.75, jęczmień na krupy 20—21, jęczmień browarowy 22—24, owies 16.50—17.50, mąka żytnia 29.50, mąka pszeniczna 62—66, osucie żytnie 11—12, osucie pszeniczne 14 do 15, luźna słoma 2.90—3.10, luźne siano 7.40 do 8.40, siano prasowane 9—10. Usposobienie spokojne.

---

sił jeden z Ojców Franciszkanów. Następnie ks. proboszcz Drozdek w asyście dwóch księży odprawił uroczyste nabożeństwo, podczas którego nasza orkiestra z organistaą Gwoździkiem pięknie przygrywała. Po południu przybyły tłumy ludności z okolicznych wsi, przeto podczas uroczystości nieszporów brakło miejsca w kościele. Po nieszporach młodzież z Dąbrówki i sąsiednich miejscowości bawiła się przy karuzeli i w szałasach widowiskowych, których było jedenaście. Klub sportowy grał w piłkę nożną obok placu zabaw. Nadmienić należy, że Dąbrówka Wielka jest gminą czysto rolniczą, przeto pięst tu powietrze czyste, bo nie zatrute dymami kopalń i hut.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Nieco z kasy chorych.) Jak już dnieśliśmy, dnia 24-go maja odbyło się poświęcenie nowo wybudowanego gmachu kasy chorych w Pszczynie. Poświęcenia gmachu dokonał ks. proboszcz Bielok. Przed południem odbyło sie uroczyste nabożeństwo na intencję kasy chorych w kościele św. Jadwigi. O godz. 9.30 odbyło się na sali posiedzeń rady miejskiej uroczyste posiedzenie wydziału oraz zarządu wymienionej kasy. Aktu poświęcenia gmachu dokonano o godzinie 13. Następnie przemawiali ks. proboszcz Bielok, wicestarosta dr. Riess, prezes Karuga, przewodniczący wydziału inżynier Kościukiewicz, dr. Cichy, pp. Pisarek, Paetzold i dyrektor kasy, p. Szopa. Kasa chorych w Pszczynie została powołana do życia w roku 1884. Do kasy tej należeli pracownicy, zatrudnieni w kopalniach, kamieniołomach, fabrykach, hutach i przy budowie kolei oraz przy żegludze krajowej na stoczniach i przy budownictwie, dalej czeladnicy, zarudnieni u majstrów w przemyśle. Do świadczeń kasowych należały przedewszystkiem: pomóc dla chorych i wsparcie chorobowe oraz wsparcie połogowe i pośmiertne. Dzięki stosunkowo miernemu korzystaniu z kasy przez członków w okresie przedwojennym, mogła kasa pszczyńska nagromadzić znaczne fundusze rezerwowe, których wysokość w roku 1914 podano na 94 tysiące marek. Niestety uległy zasoby te zupełnej dewaluacji, bo zostały częściowo zużyte na zakupienie niemieckiej pożyczki wojennej i innych obligacyj państwowych. W marcu 1920 roku zlewa się kasa chorych na miasto Pszczyna z kasą chorych na powiat pszczyński. W okresie powojennym przechodziła kasa ciężki kryzys finansowy, wywołany częściowo dewaluacją, a częściowo przecenieniem swoich zasobów, potrzebnych do przebudowy gmachu administracyjnego, który pochłonął znaczne sumy, przekraczające w wysokiem stopniu kwoty, wpierw na ten cel przeznaczone. Wskutek zmiany ustroju kasy nastąpiło już znaczne odprężenie i należy się spodziewać, że budżet kasy zostanie wkrótce całkowicie zrównany a finanse kasy uporządkowane.

Wyry w Pszczyńskiem. (Zebranie parafjan.) W ubiegłą niedzielę zwołał W. ks. proboszcz Janotta swoich parafjan na zebranie mężów i młodzieży katolickiej. Zebranie zagaił ks. proboszcz, poczem przywitał referenta p. Grządziela z Królewskiej Huty. Referent wygłosił bardzo intesujący wykład na temat „Komunizm na Śląsku". Wykład podobał się wszystkim uczestnikom zebrania.

Łaziska Średnie w Pszczyńskiem. (Z życia zorganizowanej młodzieży.) W niedzielę 25 maja odbyło się w sali szkolnej zebranie mężczyzn i zorganizowanej młodzieży celem wysłuchania referatu p. Grządziela z Królewskiej Huty. Referent wygłosił dwa przemówienia na temat agitacji komunistycznej na Śląsku. Pierwsze przemówienie dotyczyło zwalczania agitacji komunistycznej przez starszych obywateli, w drugiem przemówieniu zwrócił się mówca do młodzieży zorganizowanej w Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej. W dyskusji zabierali głos parafjanie, którzy przyrzekli na każdym kroku pracować dla akcji katolickiej. Katolickiem pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus", zamknął W. ks. proboszcz zebranie. Obecny.

Bzie w Pszczyńskiem. (Ogień zniszczył stodołę.) Z nieznanej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w obejściu wdowy Krupowej w Bziu Górnem. Ogień zniszczył stodołę wraz z narzędziami rolniczemi. Budynek był ubezpieczony na tysiąc 600 złotych.

Kobiór w Pszczyńskiem. (Pod kołami samochodu.) Podczas asfaltowania nawierzchni drogi w Kobiorze wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Wilhelm Wala z Wielkiej Wisły, lat 21, został przejechany przez auto półciężarowe, przyczem doznał ciężkich obrażeń. W stanie nieprzytomnym odstawiono go do lecznicy w Pszczynie. Samochodem kierował szofer Fr. Jaromir. Kto ponosi winę, ustali śledztwo policyjne.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Z gimnazjum polskiego.) Egzaminy dojrzałości złożyli w gimnazjum polskiem w Rybniku: Fr. Klein, Wojaczek, Jerzy Anderski, Antoni Bocheński, Alojzy Kominek, Stefan Czyszik, Alojzy Maciejczyk, Romuald Niklas, Joachim Osiecki, Bogusław Paprotny, Franciszek Pluta, Paweł Czajor, Bolesław Śmieja, Leon Tatarczyk, Fryderyk Trzoska, Piotr Warzecha, Wilhelm Wilczowski, oraz Bernard Wojtas.

Obszary w Rybnickiem. (Nieszczęśliwe wypadki.) Rębacz Ignacy Szczotek z Radlina doznał obrażeń, nadto złamał sobie nogę. Ciężkich obrażeń plec doznał rębaczuczeń Ludwik Sitek z Skrzyszowa oraz 26-letni robotnik kopalniany Leon Durczok z Marusz. Wszystkich odstawiono do lecznicy brackiej w Rydułtowach.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Trup w stawie.) W jednym z ostanich numerów naszego pisma donieśliśmy, że w stawie przy miejskiej elektrowni znaleziono zwłoki nieznanej osoby. Obecnie donoszą, że zmarła nazywała się Fidek Michalina. Lekarz stwierdził śmierć wskutek uduszenia. Policja jest przeto zdania, że F. M. popełniła samobójstwo.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko. (Zakaz wyrobu koniaków.) Wytwórnia oryginalnych koniaków w miasteczku Cognac, wytoczyła proces jednemu z fabrykantów wódek w Bielsku. Fabrykant ten sprowadzał z Włoch esencję, mieszał ją ze spirytusem i wprowadzał do handlu pod nazwą oryginalnego koniaku francuskiego. Trybunał zmusił właściciela wytwórni do zaprzestania wyrobu koniaku, nadto musi on wycofać z handlu wszystkie butelki, zawierające koniak tak zwany leczniczy.

— (Włamanie do pralni.) Przed kilku dniami dokonano włamania do pralni firmy Kriszke & Wolf w Bielsku. Włamywacze skradli dwa zwoje kamgarnu na ubrania, wartości 2 tysiące 238 złotych. Ostrzega się przed kupnem skradzionego towaru.

Dziedzice w Bielskiem. (Nagła śmierć.) Joachim Szora, lat 66, zmarł nagle w pociągu na linji Dziedzice — Zebrzydowice. Zwłoki odstawiono do kostnicy żydowskiej w Dziedzicach, gdyż Szora był żydem. Pochodził on ze Stanisławowa.

Z całej Polski.

Kielce. (Uroczystość fabryczna). Fabryka wagonów w Ostrowcu Kieleckim obchodziła w tych dniach niepowszednią uroczystość oddania do użytku kolejom państwowym 10-tysięcznego wagonu towarowego, zmontowanego w jej zakładach, czynnych dopiero od r. 1923, po odbudowie.

Łódź. (Bujna wyobraźnia wieśniaków). Pisma łódzkie donoszą. Od pewnego czasu władze śledcze alarmowane są stale częstemi wiadomościami o napadach bandyckich dokonywanych zwłaszcza masowo na terenie powiatu radomskiego, piotrowskiego i wieluńskiego. Ofiarami napadów stają się przeważnie wieśniacy niezamożni i wyrobnicy wiejscy. Władze śledcze w dziewięćdziesięciu dziewięciu procentach doniesień, stwierdziły, iż napady te były przeważnie zmyślone przez wieśniaków. Najjaskrawszym przykładem jest wydarzenie następujące: Pewnej nocy do lokalu posterunku policji powiatowej w Tuszynie wpadł kompletnie obnażony mężczyzna i zeznał, iż przechodząc przez las w powiecie łaskim został napadnięty przez 3 zamaskowanych bandytów, którzy zrabowali mu kilkaset złotych, przyczem zdarli z niego ubranie i obuwie. Policja stwierdziła, że meldujący mieszkaniec Tuszyna, wyjechał przed kilku miesiącami do Torunia. Zarobione tam pieniądze przetrwonił, chcąc zaś wzbudzić litość swych bogatych krewnych, zakopał w polu swą odzież i podrapawszy sobie ciało, udał się w nocy, w stroju adamowym do posterunku policji. Aby zapobiec podobnym wypadkom miarodajne czynniki zarzadziły szereg obostrzeń dla podobnych symulantów, którzy w wyniku dowiedzenia im fałszywego zameldowanai o napadzie bandyckim, będą osadzone w więzieniu, zaś sprawy przeciwko nim przekazane będą do sądu.

Jabłonna. (Orczykiem w głowę.) Podczas sprzeczki między mieszkańcami Jabłonny — Aleksandrem Sikorskim i Antonim Zapałą, ten ostatni uderzył go orczykiem w głowe tak silnie, że Sikorski padł trupem na miejscu. Zabójcę osadzono w więzieniu.

Warszawa. (Przemysł rękawniczy). W tych dniach przybyli do Warszawy przedstawiciele dwóch największych firm angielskich, importujących rękawiczki, którzy pragną zawrzeć z naszymi producentami kontrakty na dostawę bardzo poważnych ilości. W sprawie tej obaj goście angielscy udali się wczoraj do Wilna, w którego okolicy koncentruje się, jak wiadomo, najwieksza ilość warsztatów rękawniczych, a produkcja sięga bardzo poważnej cyfry półtora miljona par rocznie. Większość jej wysyłana jest do Anglji, gdzie rękawiczki polskie cieszą się bardzo dobrym popytem, jako artykuł solidny w wyrobie, a jednocześnie tani. Produkcja ich mogłaby zwiększyć sie znacznie wobec łatwego zbytu, lecz warsztatom wileńskim brak funduszów na rozszerzenie wytwórczości.

Z dalszych stron.

Berlin. (Strzałki kierunkowe dla tramwajów.) Niemieckie kluby automobilowe wystąpiły do władz powołanych z uzasadnionem żądaniem, aby w interesie bezpieczeństwa ruchu ulicznego wszystkie wozy tramwajowe tak motorowe, jak i przyczepne, były zaopatrzone w strzałki kierunkowe. Nowość ta natrafiła początkowo na przeszkody natury technicznej, które w ostatnich czasach usunięto, tak, że wszystkie wozy tramwajowe w Berlinie mają być w najbliższym czasie opatrzone w tego rodzaju strzałki.

Ołomuniec. (Gotuje napad na bank, aby napisać powieść.) Policja w Ołomuńcu aresztowała niedawno 18-letniego młodzieńca, nazwiskiem Fisa, który przygotowywał z kilku kolegami napad na filję Banku Czeskiego; napad był przygotowany do najdrobniejszych szczegółów; Fisa miał zastrzelić urzędników i opróżnić kasę. Na skutek anonimowego doniesienia, zamach nie doszedł do skutku. — „Ale nie dla pieniędzy chciałem włamać się do banku — tłumaczy się Fisa w więzieniu — tylko dla doznania wrażeń. Będąc małoletni, dostałbym niewielką karę, a w więzieniu mógłbym napisać powieść o mym wypadku i w ten sposób uzyskałbym sławę..."

Dyrekcja Wyższego Kursu Handlowego w Katowicach przyjmuje wpisy w gmachu miejskiej szkoły handlowej przy ulicy Szafranka w dnie powszednie między 17—18 w czasie od 1 do 30 czerwca. Program obejmuje następujące przedmioty: geografję gospodarczą, księgowość, skarbowość, arytmetykę handlową, korespondencję handlową polską, naukę o handlu, organizację przedsiębiorstw, politykę ekonomiczną, prawo cywilne i administracyjne, handle. międzynarodowy przyczem nauka rozłożona jest na 2 lata, a wykłady w ilości 17 godzin tygodniowo odbywają się w godzinach popołudniowych i wieczornych. Na kurs przyjmowani są abiturjenci gimnazjum, a w miarę wolnych miejsc absolwenci szkół zawodowych, oraz absolwennci 6 klas gimnazjalnych. Przy wpisie złożyć należy ostatnie świadectwo, oraz wpisowe 25 złotych. Opłata roczna wynosi 300 złotych, płatna jest w ratach miesięcznych. Z Wyższym Kursem Handlowym, połączony będzie kurs języków: niemieckiego, francuskiego i angielskiego z korespondencją, na który zapisać się mogą według wyboru i słuchacze z poza kursu. Rok szkolny obejmuje 10 miesięcy wykładów od 1-go września do 30 czerwca.

Odpowiedzi redakcji.

P. C. Michałkowice. Jeśli z sąsiadem do ugody nie doszło, to sprawę chodnika względnie drogi można tylko sądownie załatwić. Wobec tego należy zwrócić się do adwokata, gdyż Pan sam nie da sobie rady.

P. M. Chorzów. Chcąc otrzymać paszport ulgowy, należy podać prośbę do dyrekcji policji w Katowicach, załączając dwie fotografje, poświadczenie obywatelstwa polskiego, poświadczenie ubóstwa i dowód, że Pan posiada rodziców za granicą.

A. N. Chorzów. 1 i 2 Nie znamy treści kontraktu sprzedaży kupna ani testamentu przeto poradzić nie możemy. W każdym razie poradzi adwokat. —3. Dwa i pół miljona marek polskich z maja 1923 roku równają się 265 zł..

„Wojna światowa". Zawieszenie broni pomiędzy Rosją a Niemcami nastąpiło 15 grudnia 1917 roku, a zawarcie pokoju w dniu 3-go marca 1918 r.

A. R. Skrbeńsko. 1000 marek niemieckich z października 1911 r. równają się 1230 złotych, a z października 1921 roku 56 złotych. Odsetek obliczyć nie możemy, gdyż Pani nie podała stopy procentowej. Jeżeli wierzyciel się nie upomniał, to trzeba zapłacić odsetki za cztery lata wstecz.

Jastrzębie Dolne Nr. 300. (1400 marek niemieckich z kwietnia 1917 roku równają się 1218 złotych, a z czerwca 1918 roku 1162 złotych. Jeżeli Pan jako wierzyciel przyjął pożyczkę bez zastrzeżenia, że będzie żądał nadpłaty z powodu spadku pieniądza, to obecnie nie może Pan domagać się nadwyżki od dłużnika.

P. B. Świętochłowice. 33 866 marek niemieckich z maja 1921 roku równają się 3081 złotych, 36 768 marek niemieckich 3 345,88 zł. Należy zwrócić się do kasy, w której pieniądze złożono, z zapytaniem, kiedy, oraz w jakiej wysokości wypłaci wkładki.

P. W. Kol. Gorzyczki. O pożyczkę na cele budowlane należy zwrócić się do Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach ul. Mickiewicza Nr. 3.

Wniebowstąpienie Pańskie.



Obraz, przedstawiający Wniebowstąpienie Pana Jezusa, malowany przez pewnego włoskiego mistrza z Ferary, niestety nieznanego nazwiska około roku 1530.



Dr. Steidle przywódca „Heimwehry".



Schober kanclerz Austrji



Bauer wódz socjalistów.



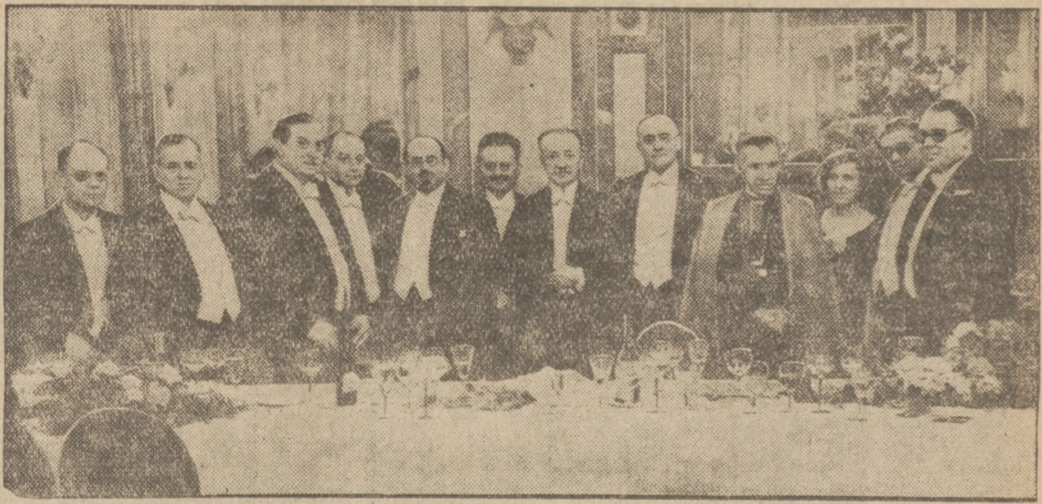
ks. prałat Seipel wódz katolików.

Przed upadkiem rządu w Austrji.

Stosunki polityczne w Austrji powojennej tak się ułożyły, że o rządy dobijają się dwa prądy t. j. socjaliści i chrześcijańsko - społeczni (katolicy). Socjaliści mają większość tylko w Wiedniu, katolicy w krajach do Austrji należących. Obie strony są uzbrojone i oczekują stosownej chwili, by się orężnie zmierzyć i ostatecznie zadecydować, kto będzie w katolickiej Austrji rządził, czy bezwyznaniowy socjalizm, zerkający w stronę komunizmu — czy prawowierny pogląd chrześcijańsko-katolicki. Obecny kanclerz Schober stoi pomiędzy obu obozami i jedni i drudzy uderzają w niego.

Groźne zatem chmury piętrzą się nad Europą. Na Bałkanie grozi wojna albańsko - włosko - jugosłowiańska, — a w Austrji wojna domowa.

Bankiet prasy zagranicznej w Berlinie.



Związek Prasy Zagranicznej w Berlinie urządził w piątek 23 maja, w salach hotelu Adlon, doroczny bankiet, w trakcie którego wygłosili przemówienia kanclerz Rzeszy niemieckiej dr. Brüning i nuncjusz papieski ks. prałat Orsenigo. — Ilustracja nasza przedstawia od lewej ku prawej: Louis P. Lochner, przewodniczący Związku prasy zagranicznej; Sackett, ambasador amerykański; Orsini, ambasador włoski; dr. Curtius, niemiecki minister spraw zagranicznych; Krestiński, ambasador Rosji sowieckiej; Löbe, prezydent parlamentu niemieckiego; de Margerie, ambasador francuski; dr. Brüning, kanclerz niemiecki; ks. prałat Orsenigo, nuncjusz pap.; Mis Schultz, przedstawicielka redakcji gazety chicagoskiej „Tribune"; Bernhardt, redaktor naczelny „Vossische Ztg.".

Bałkan wre i dymi.



Skutari, stolica Albanji.



Achmed Zogu, król albański.

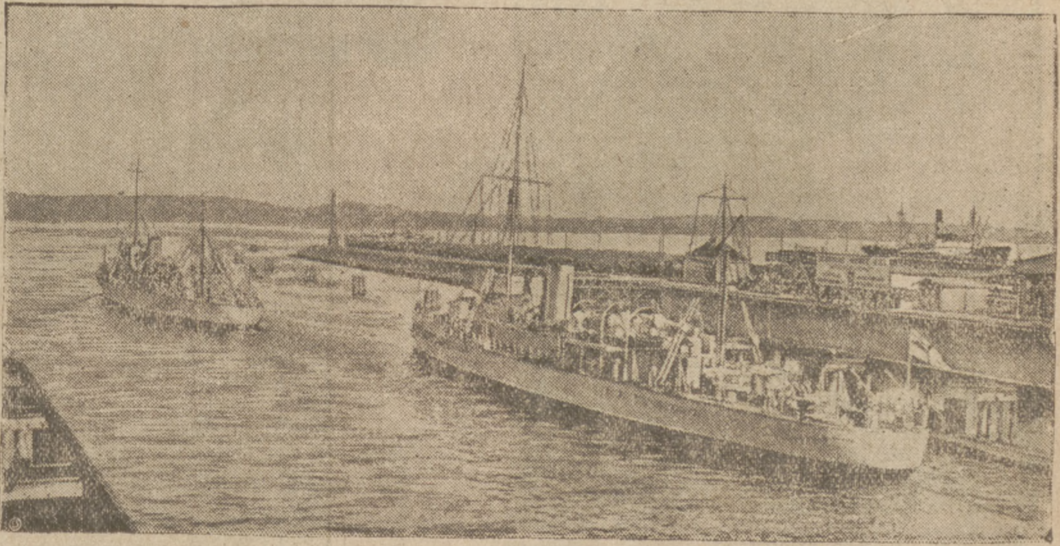
Wiadomo, że Achmed Zogu został królem Albanji z łaski Włoch, a więcej jeszcze Mussoliniego. O wpływy polityczne w Albanji ubiegają się Włochy i Jugosławja. Włochy, jako silniejsze, na razie górują. Jugosławja podburza szczepy albańskie przeciwko królowi Achmedowi Zogu. Wybuchło powstanie przeciwko rządom królewskim a właściwie przeciwko supremacji włoskiej. Włochy, broniąc swoich wpływów, muszą stawać w obronie Achmeda Zogu. Mussolini wysłał do Albanji kilka pułków z pełnym rynsztunkiem wojennym, których przeznaczeniem jest obsadzenie granicy jugosłowiańskiej od strony Albanji. Wojska włoskie mimo sprzeciwu władz portowych wylądowały w Skutari, powołując się na wyraźne zezwolenie króla Achmeda. Za Jugosławją stoi Francja, a pamiętać należy, że pomiędzy Włochami a Francją panują stosunki nie najlepsze.

Gdańsk.



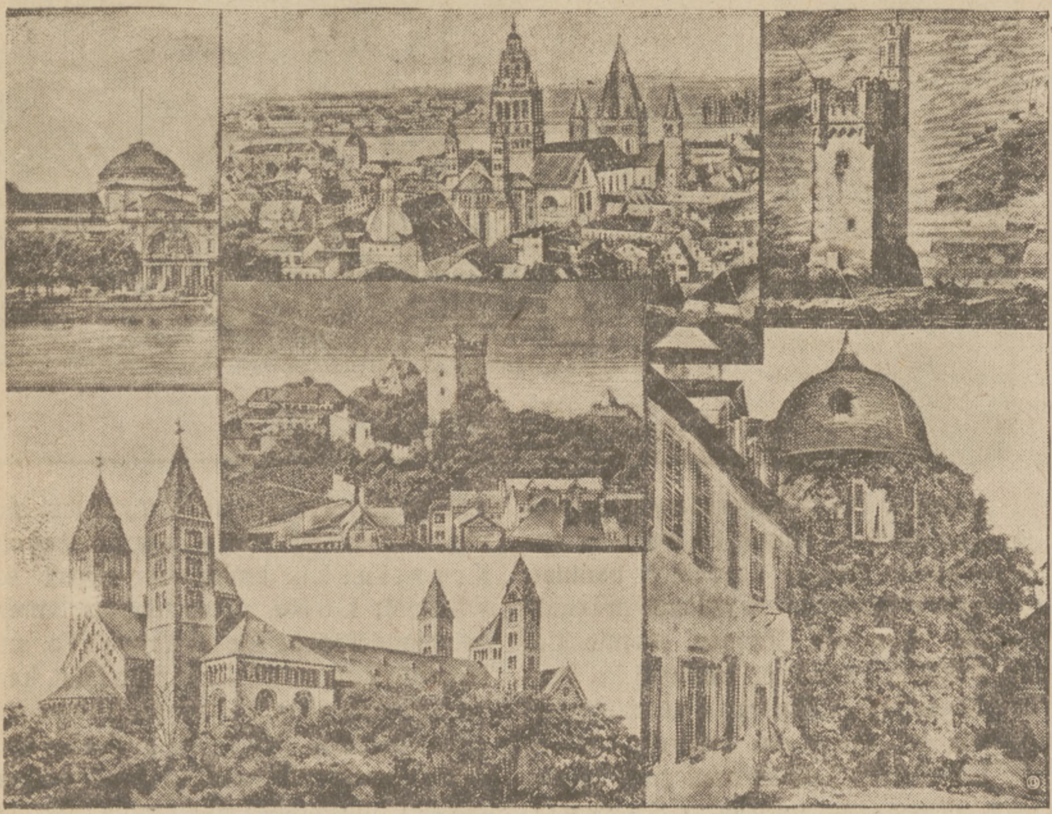
Port gdański — ujście Wisły — historyczna brama portu gdańskiego.

Bojowa flotylla angielska.



Z Morza Północnego („niemieckiego — Nordsee") przepłynęła w tych dniach kanałem cesarza Wilhelma (patrz rycina) na Bałtyk („Ostsee") po raz pierwszy po zakończeniu Wielkiej Wojny wojenna flotylla angielska, składająca się z 2 krążowników kilku torpedowców i łodzi podwodnych.

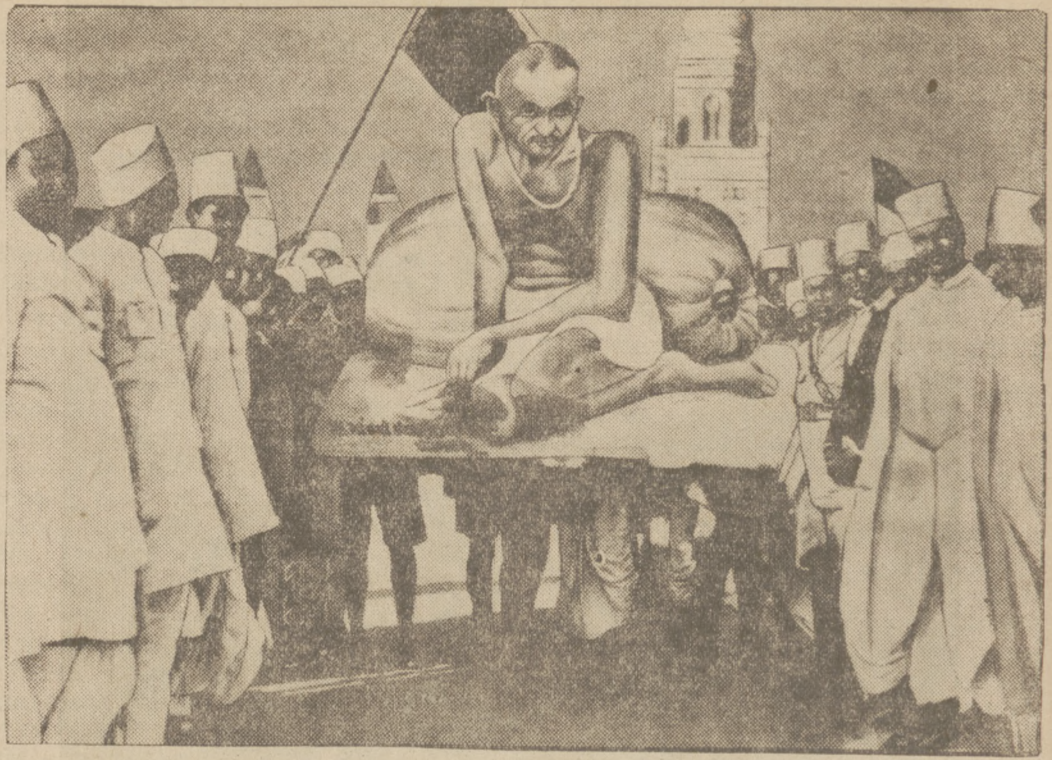
Prześliczne, malownicze widoki okolic i krajobrazów nadreńskich.



W górnym rzędzie z lewej ku prawej: Sanatorjum w **Wiesbaden**; miasto **Moguncja** (Mainz); wieża mysia w **Bingen**.

W dolnym rzędzie: tum w **Spirze** (Speyer); zamczysko, pochodzące z średnich wieków w **Klopp** nad Renem; miasto i zamek **Zweibrücken** w Palatynacie.

Gandhyści — nie ugięci.



Gandyści obnoszą przy swych pochodach demonstracyjnych figurę, przedstawiającą Gandhi'ego, manifestując w ten sposób swą solidarność z uwięzionym przez anglików bohaterem, walczącym o wolność i niepodległość wielkich, ludnych i bogatych Indyj wschodnich.

Hr. Zeppelin w 2-gim etapie swego lotu Rio de Janeiro (Brazylja) — Lakehurst (Nowy York)



Hawana, stolica na wyspie Cuba gdzie również „Zep" wyląduje



Lakehurst, lotnisko i hangary pod Nowym Jorkiem. Sterowcem, jaki na obrazku widzimy, jest „Los Angeles".



Dr. Eckener, genjalny wykonawca planów i idei hr. Zeppelina pierwszego konstruktora balonów sterowych, bywa w obecnej podróży w Ameryce Południowej przez ludność entuzjastycznie witany i przyjmowany.

Niemiecka „Reichswehr'a" ćwiczy.





Ćwiczenia w strzelaniu kulomiotami w Döberitz pod Berlinem.

SPORT.

Posiedzenie naczelników sportowych okręgu katowickiego S. M. P.

W czwartek, dnia 22 maja odbyło się posiedzenie naczelników sportowych okręgu katowickiego, na które przybył komendant, nauczyciel Karuga. W posiedzeniu przewodniczył naczelnik katowickiego okręgu sportowego Bonk. Po zagajeniu i odczytaniu protokółu wybrano sekretarza sportowego na okręg katowicki, poczem przystąpiono do omówienią zawodów o mistrzostwo okręgu katowickiego. Pod koniec zebrania odrzucono większością głosów protesty, dotyczące zawodów o mistrzostwo okręgowe S. M. P. Panewnik i S. M. P. Siemianowice.

O mistrzostwo klasy A, grupa I.

W Katowicach.

K. S. Pogoń — I. F. C. 0 : 4 (0 : 2).

Winę przegranej przypisać należy napadowi Pogoni, który grał w polu doskonale, zawodził natomiast pod bramką przeciwnika. Pogoń wystąpiła w osłabionem składzie bez Lubiny i Goerlitza, to też cała drużyna składa się z młodych i niezawsze rutynowanych graczy. Bramki dla I. F. C. zdobyli: Goerlitz trzy i Erich jedną. Sędziował pan Gruszka.

W Lipinach:

Naprzód — Amatorski K. S. 2 : 2 (0 : 0).

Ponad 300 widzów było świadkami gorącej i zaciętej walki o punkty. Pierwsza część zmagań była wyrównaną. Przewaga gospodarzy zaznaczyła się po przerwie. W pierwszych 10 minutach Amatorski K. S. zdobywa dwie bramki ze strzałów Niechcioła. W 15 minucie po przerwie Naprzód zdobywa pierwszą bramkę przez Michalika. Druga i wyrównująca bramka wpada 5 minut przed końcem gry, kiedy Naprzód oblegał wprost bramkę. Sędziował p. Laband, który ze względu na ostrą walkę, miał ciężkie zadanie.

W Świętochłowicach:

K. S. Śląsk — Hakoah Bielsko 4 : 2 (3 : 1).

Bez zbytniego wysiłku zdobyła cenne dwa punkty drużyna Śląska, która swego przeciwnika wprost lekceważyła, gdyż bielszczanie grali bardzo słabo i ustępowali gospodarzom pod każdym względem. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Klecha dwie, po jednej Markiefka i Bryła, dla zwyciężonych obie bramki zdobył Kromcholtz. Sędziował p. Gryc.

W Dębie:

K. S. Dąb — K. S. „07" Siemianowice 3 : 3 (3 : 2).

Zacięta i zajmująca gra rozegrała się jeszcze przed przerwą, gdyż w tym okresie toczyła się zażarta walka o każdą piłkę. Druga część gry była mniej ciekawa a pod sam koniec wykazała nieznaczną przewagę techniczną drużyny siemianowickiej, dla której bramki zdobyli Gawron, Michalik i Giediga.

W Bielsku:

B. B. S. V. — K. S. „06" Katowice 3 : 4 (1 : 2).

Załężanie odnoszą na terenie Bielska już drugie zwycięstwo. Pokonali oni tym razem po bardzo zaciętej walce groźną na swojem boisku drużynę B. B. S. V.

Tabela o mistrzostwo klasy A.

Nazwa klubu	Il. gier	St. br.	Il. pkt.
1. Amatorski K. S.	6	19 : 13	9
2. K. S. Śląsk	6	11 : 8	8
3. K. S. 06 Katowice	5	16 : 17	8
4. K. S. Naprzód	5	15 : 7	7
5. I. F. C.	4	13 : 4	6
6. K. D. 07 Siemianowice	6	13 : 16	6
7. B. B. S. V. Bielsko	5	16 : 12	4
8. Kolejowe P. W.	5	11 : 13	4
9. K. S. Pogoń	4	3 : 9	2
10. K. S. Dąb	4	5 : 16	1
11. Hakaoh Bielsko	5	6 : 18	1

Mecze towarzyskie.

W Oświęcimiu:

K. S. Soła — Hakoah Będzin 2 : 0 (1 : 0).

W Panewniku:

S. M. P. Panewnik — Esefka Piotrowice 1 : 6 (0 : 2)

S. M. P. II — S. M. P. Mokre 3 : 0 (1 : 0).

O mistrzstwo Ligi.

W Łodzi:

Ł. K. S. — Polonia Warszawa 0 : 1.

W Warszawie:

Warszawianka — Czarni Lwów 1 : 1.

Święto P. W. i W. F. miejskiego komitetu P. W. i W. F. w Katowicach.

W dniach 31 maja i 1 czerwca 1930 r. miejski komitet P. W. i W. F. w Katowicach przeprowadza doroczne święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w celu wyeliminowania reprezentantów miasta Katowic na wojewódzkie święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w dniach 14 i 15 czerwca b. r. w Katowicach.

Tabela ligowa.

Po ostatnich rozgrywkach ligowych Warszawianka-Czarni i Ł. K. S. — Polonia — tabela Ligi przedstawia się następująco:

Nazwa klubu:	Ilość gier.	St. br.	Il. pkt.
1. Cracovia	7	17:6	12
2. Wisła	7	16:8	12
3. Warta	7	17:12	9
4. Legja	4	11:4	7
5. Ł. K. S.	6	17:9	7
6. Polonia	9	15:18	7
7. Ruch	6	8:11	6
8. Pogoń	5	9:6	5
9. Ł. T. S. G.	6	7:9	5
10. Czarni	7	3:5	3
11. Warszawianka	8	8:26	3
12. Garbarnia	7	10:21	2

Niedzielne zawody piłkarskie. O mistrzostwo Ligi.

W Katowicach boisko I. F. C.: K. S. Ruch W. Hajduki — Pogoń (Lwów).

W Poznaniu: Warta — Garbarnia.

W Krakowie: Wisła — Cracovia.

We Lwowie: Czarni — Legja.

O mistrzostwo klasy „A".

Grupa I.

W Lipinach: K. S. Naprzód — K. S. Pogoń.

W Bielsku: B. B. S. V. — K. S. Dąb.

W Król. Hucie: Amatorski K. S. — Hakoah.

W Siemianowicach: K. S. „07" — K. S. „06" Katowice.

W Katowicach: Kolejowe P. W. — I. F. C.

Grupa II.

W Mysłowicach: K. S. „06" — K. S. Policyjny.

W Król. Hucie: G. K. S. Kresy — K. S. Orzeł.

W Siemianowicach: K. S. Iskra — K. S. „20" Bogucice.

O mistrzostwo „B-Ligi".

W Szopienicach: K. S. Rożdzień — Szopienice — K. S. Pogoń Nowy Bytom.

W Mysłowicach: K. S. „09" — K. S. Naprzód Załęże.

W Bogucicach: K. S. Słowian — K. S. „06" II Mysłowice.

W Rudzie: K. S. Slavia — Zjednoczenia P. S.

W Bielszowicach: K. S. Zgoda — K. S. Odra.

W Tarn. Górach: K. S. Śląsk — K. S. „22" Mała Dąbrówka.

W Szarleju: K. S. Odra — K. S. Śląsk Siem.

W Król. Hucie: Amatorski II — K. S. Śląsk Tarn. Góry.

Międzynarodowe zawody bokserskie na Górnym Śląsku.

W najbliższych dniach odbędą się trzy atrakcyjne międzynarodowe imprezy bokserskie z udziałem czołowych pięściarzy Vorwärtzu i Polizeiportvereinu z Wrocławia. Bokserzy niemieccy walczyć będą w sobotę, dnia 31 5. b. r. w Mysłowicach na sali hotelu Polonia, zaś w poniedziałek dnia 2 czerwca w Bogucicach na sali p. Kozy, wreszcie we wtorek dnia 3 czerwca w Lipinach na sali p. Angla.

Z całego świata

Masoni znali już w 1913 r. plan zamachu w Sarajewie.

Przed sądem apelacyjnym w Berlinie toczy się obecnie sensacyjny proces o oszczerstwo. Oskarżonymi są hrabia v. Recke i Pulthammer, którzy zarzucają hr. Dohna, b. wielkiemu mistrzowi niemieckich masonów, że on wiedział w 1913 r. o planie zamachu w Sarajewie na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, a nawet sam był może projektodawcą planu. Ponadto hrabia Dohna nie zareagował na te zarzuty, uczynione mu w swoim czasie przez hr. Recke na publicznem zebraniu.

Pozwani do sądu przez hr. Dohna oszczercy zostali zasądzeni w pierwszej instancji na karę pieniężną, w drugiej zaś zwolnieni. Obecnego wyroku oczekują przeto w Berlinie z silnem zainteresowaniem.

7-letnia bohaterka.

Dowód niezwykłej przytomności umysłu i prawdziwego bohaterstwa wykazała siedmioletnia dziewczynka z Sionx City w Stanach Zjednoczonych, niejaka Dorota Tanberg. Gdy podczas nieobecności rodziców w mieszkaniu wybuchł pożar, a nikt z sąsiadów nie pospieszył na ratunek znajdujących się w mieszkaniu trojga dzieci, Doroty oraz dwu młodszych siostrzyczek, wówczas siedmioletnia Dorota na własną rękę zorganizowała ratunek. Pomimo, iż prowadzący na schody przedpokój objęty był płomieniami ognia, a całe mieszkanie wypełnione było gryzącym dymem, mała Dorota porwała na ręce swą najmłodszą siostrzyczkę 2-letnią Betty i wyniosła z morza płomieni w bezpieczne miejsce, poczem wróciła po drugą, 4-letnią Ewelinę, którą również, na pół zemdloną, wyniosła z płonącego mieszkania.

Sprawy towarzystw.

Zebrania Hallerczyków. W niedzielę 1 czerwca odbędą się zebrania Hallerczyków w następujących miejscowościach:

W **Siemianowicach** godzina 15 u p. Wzałka.

W **Gorzycach** godzina 11 u p. Skupniowej.

W **Bielsku** godzina 9 w lokalu Domu Polskiego.

Celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru chorągwi śląskiej związku harcerstwa polskiego w Katowicach, zbiórka wszystkich członków placówki katowickiej i załęskiej Hallerczyków o godzinie 9 rano na placu Miarki w Katowicach, wylot ulicy Jagiellońskiej.

Rybnik. W niedzielę 1 czerwca o godzinie 9-tej przed południem odbędzie się konferencja delegatów budowlanych związku pracowników budowlanych i pokrewnych zawodów Z. Z. P. w Rybniku w lokalu p. Pandera, ul. Hallera.

Świętochłowice. Towarzystwo wycieczkowe „Jaskółka" obchodzi w dniu 17 sierpnia 10 rocznicę swego istnienia. Zabawa odbędzie się w ogrodzie wzgl. w sali oberżysty Michalika przy ulicy Bytomskiej. Program będzie bardzo urozmaicony. Zarząd towarzystwa „Jaskółka" uprasza związki oraz towarzystwa z Świetochłowic i okolicznych miejscowości, aby w dniu tym zebrań wzgl. zabaw nie urządzały, lecz wzięły udział w obchodzie 10 rocznicy towarzystwa wycieczkowego w Świętochłowicach.

PROGRAM RADJOWY.

Niedziela, dnia 1 czerwca 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 10.15 Nabożeństwo z kościoła Najświętszej Marji Panny w Piekarach Wielkich — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży katedralnej w Wilnie oraz komunikat meteorologiczny. — 12.15 Transmisja uroczystości dziesięciolecia harcerstwa śląskiego. — 12.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 15.00 Odczyt: „Pryszczyca u zwierząt racicznych". — 15.20 Ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych: „Prawdziwa religijność". — 15.40 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. — 16.00 Odczyt z Krakowa. 16.20 Dalszy ciąg koncertu. — 17.05 Audycja harcerska. — 18.10 „Na szachownicy". — 18.30 Rozmaitości. — 18.50 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra (Prof. St. Ligoń). — 19.15 Transmisja audycji z Krakowa ku czci Jana Kochanowskiego. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Kwadrans literacki. — 20.15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie. — 21.45 Feljeton. — 22.00 Rewja p. t. „Uśmiech Warszawy" z teatru „Morskie Oko" w Warszawie. W przerwie komunikaty sportowe.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 12.10 Poranek muzyczny z Filharmonji. — 14.OO do 15.00 Odczyty rolnicze. 15.20—16.00 Muzyka. — 16.35 Płyty gramofonowe. 17.30 Koncert reprezentacyjny orkiestry policji państwowej. — 19.30 Płyty gramofonowe. — 20.15 Recital śpiewaczy. — 20.45 Koncert popularny. — 22.00 Rewja p. t. Uśmiech Warszawy".

Kraków, fala 314,1 m.: 10.15 Nabożeństwo z katedry wileńskiej. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 14.30 Pogadanka dla rolników. — 15.00 Kronika rolnicza. — 16.00 Odczyt o malarzu Piotrze Michałowskim. — 16.20 Koncert z Katowic. — 17.30 Koncert z Warszawy. — 19.15 Audycja ku czci Jana Kochanowskiego. — 20.15 Koncert wieczorny. — 22.00 Transmisja z Warszawy.

Poznań, fala 336,3 m.: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 12.05 i 12.25 Odczyty rolnicze. 12.45 Wykład dla gospodyń. — 17.45 Audycja dla dzieci. — 18.30 Nadprogram z ilustracją muzyki ludowej. — 18.45 Koncert gramofonowy. — 19.40 Rzeczy ciekawe. — 20.15 Wieczór piosenek polskich i amerykańskich. — 21.00 Muzyka nowoczesna. — 22.00 Transmisja z Warszawy.

Wrocław, fala 325 m., **Gliwice**, fala 253 m.: Koncert orkiestry filharmonicznej. — 16.10 Popularny koncert radjoorkiestry. — 17.40 Wiedeńska muzyka ludowa. — 20.00 Transmisja opery z Lipska. — 21.45 Płyty gramofonowe.

Berlin, fala 475,4 m.: Gra na fisharmonji. — 12.00 Koncert z Lipska. — 14.30 Koncert solistów. — 15.30 Orkiestra. — 17.30 Wielki koncert chórów. — 19.15 Autobjografja. — 20.30 Muzyka operetkowa. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 10.15 Chór chłopców wiedeńskich. — 11.30 Koncert orkiestry symfonicznej. — 18.00 Muzyka Mozarta. — 18.25 Pieśni kompozytorów austrjackich. — 20.00 Ludowy wieczór wiedeński.

Poniedziałek, dnia 2 czerwca 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikt meteorologiczny. — 16.00 Komunikaty. — 16.15 Program dla dzieci. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Pogadanka z działu. — 17.45 Muzyka lekka. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Codzienny odcinek powieściowy. — 19.20 Intermezzo muzyczne. — 19.40 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty strażactwa śląskiego. — 20.05 Odczyt: „Budujmy własne zacisze domowe". — 20.30 Koncert wieczorny z Warszawy. — 21.00 Pogadanka muzyczna z Warszawy. — 21.15 Transmisja koncertu z Wiednia. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.25 Nadprogram. — 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla słuchaczów zagranicznych.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: Przegląd prasy krajowej. — 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 i 15.00 Komunikaty. — 16.15 Program dla dzieci. — 16.45 Recital skrzypcowy. — 17.45 Muzyka lekka. — 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. — 20.15 Koncert solistów. — 21.15 Koncert. 23.00 Muzyka salonowa.

Kraków, fala 314,1 m.: 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 i 15.00 Komunikaty z Warrszawy. — 16.15 Program dla dzieci z Warszawy. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.45 Muzyka lekka z Warszawy. — 18.45 do 20.00 Odczyty. — 20.15 Transmisja koncertu z Warszawy. — 23.00 Muzyka salonowa. — 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 336,3 m.: 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty rolnicze. — 17.30 Gawęda harcerska. — 17.45 Koncert popularny. — 19.00 Audycja wesoła. — 19.25 Interludjum muzyczne. — 20.30 Koncert z Warszawy. 22.15 „Obrazki miłosierdzia".

Wrocław, fala 325 m., **Gliwice**, fala 253 m.: 16.30 Koncert radjoorkiestry. — 18.15 Przegląd sztuki i literatury. — 19.05 Płyty gramofonowe. — 20.00 Odczyt. — 20.30 Transmisja opery z Berlina.

Berlin, fala 475,4 m.: 14.00 Płyty gramofonowe. 15.20 i 15.40 Odczyty. — 16.30 Koncerty solistów. 20.30 Operetka w 3 aktach Offenbacha „Die Briganten". Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 11.00 Płyty gramofonowe. 12.000 Orkiestra. — 15.30 Koncert. — 17.100 Program muzyczny dla dzieci. — 20.00 Pieśni Mozarta. — 20.20 Arje i pieśni. — 21.15 Koncert orkiestry filharrmonicznej.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

W niedzielę 25-go maja przystępowały dzieci polskie w **Mikulczycach** w liczbie 40 do pierwszej Komunji św. Nabożeństwo odbyło się z asystą, kazanie do dzieci wygłosił proboszcz miejscowy ks. Grochowina. Do uświetnienia uroczystości przyczyniły się Towarzystwo Młodzieży i Związek górników Z. Z. P. z sztandarami.

*

Spółka budowlana „Samopomoc" w **Mikulczycach** wybuduje do jesieni br. 24 pomieszkania. Roboty ziemne zostały już rozpoczęte.

*

Przed sądem w **Bytomiu** stawała w ubiegły wtorek szajka bandytów, którzy w dniu 20-go grudnia ub. roku dokonali napadu rabunkowego na bytomski oddział Banku Przemysłowców i zrabowali 15 tysięcy marek oraz 500 złotych. Na ławie oskarżonych zasiedli: Augustyn Rzeźniczek, Eryk Jureczek, Ludwik Michała, Robert i Henryk Latusek — wszyscy z Szombierk. Ostatni oskarżony wprawdzie nie brał udziału w napadzie rabunkowym. Akt oskarżenia zarzuca mu przechowywanie skradzionych pieniędzy i niedozwolone noszenie broni. Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy, podając, że ciężkie położenie gospodarcze zmusiło ich do popełnienia rabunku. Wobec tego rozprawa była bardzo uproszczona i nie było potrzebne przesłuchanie całego szeregu świadków. Sąd odmówił oskarżonym okoliczności łagodzących i skazał: Rzeźniczka i Jureczka każdego na 5 lat ciężkiego więzienia, Siwka na 6 lat ciężkiego więzienia, Michałę na 5 lat 6 miesięcy ciężkiego więzienia i Latuska na 10 dni więzienia. Nadto zasądzono pierwszych czterech oskarżonych każdego na utratę praw honorowych na przeciąg trzech lat.

Z Zabrskiego.

W niedzielę, dnia 1 czerwca odbędzie się w **Zabrzu** na boisku „Ziegelplatz" święto sportowe Związku młodzieży polsko-katolickiej na Śląsku Opolskim. Program uroczystości przewiduje nabożeństwo w kościele św. Andrzeja, po południu zawody, a wieczorem akademję i zabawę taneczną.

*

Koksownia „Szczęść Boże" w **Zabrzu** będzie wspólnie prowadzona przez zakłady hrabiego Schaffgotscha i Fabrykę Chemiczną spółka akcyjna. Koksownia została w ostatnim czasie znacznie rozbudowana. Trzy czwarte potrzebnego węgla będą dostarczać zakłady hrabiego Schafgotscha a jedną czwartą kopalnia gliwicka. Zakłady Schafgotscha dotychczas nie posiadały własnej koksowni. Obecnie zaś będa miały sposobność lepszego zużycia węgla koksowego, wydobywanego przez własne kopalnie.

*

W nocy na 27-go maja br. otruła się gazem świetlnym w mieszkaniu swojej przyjaciółki, zamieszkałej na Dorocie, 23-letnia Minna Th.. Zwłoki umieszczono w kostnicy lecznicy miejskiej. Przyczyna zbrodniczego kroku nie jest dotychczas stwierdzona.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Podziękowanie.

Komitetowi oraz Szan. mowcom za podjęcie się w uczczeniu pierwszej rocznicy śmierci naszego ojca, teścia i dziadka **śp. Leopolda Zarzeckiego** składamy tą drogą staropolskie „Bóg zapłać"! **Rodzina Zarzeckich.**

Śląski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy w Katowicach

ma zamiar uruchomić w Tarnowskich Górach i w Chorzowie

specjalny kurs dla palaczy kotłowych.

Celem kursu jest szkolenie praktyczne palaczy jak również dokształcanie pod względem teoretycznym palaczy, aby w ten sposób zapewnić bezpieczeństwo ruchu kotłów, oraz podnieść wydajność urządzeń i materjałów przez zastosowanie racjonalnej gospodarki cieplnej.

Kurs trwać będzie 12 tygodni z 9-ciu godzinami nauki tygodniowo. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych.

Warunki przyjęcia: 1. świadectwo zwolnienia ze szkoły powszechnej, 2. ukończenie 18 roku życia, 3. conajmniej 2-letnia praktyka w kotłowni.

Kandydaci, którzy wykażą się lepszem wykształceniem szkolnem, świadectwem egzaminu na czeladnika rzemiosł mechaniczno - technicznych względnie świadectwem conajmniej 3-letniej praktyki w tych rzemiosłach, będą mieli przy wpisach pierwszeństwo.

Po ukończeniu kursu odbędzie się egzamin. Świadectwo z ukończenia kursu otrzymają ci uczestnicy, którzy kurs cały ukończyli i złożyli egzamin z wynikiem pomyślnym.

Opłata kursowa wynosi zł. 90,— oraz wpisowe zł. 10,— dla członków Instytutu, dla niečzłonków 30% więcej.

Wszelkich informacji udziela i przyjmuje zapisy codziennie w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18, zaś w soboty od 9—13 Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, przy ul. Słowackiego 19. III. p.

Staraniem Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach został wydany popularny podręcznik dla krawców p. t. „Kalkulacja Krawiecka", opracowany przez p. dr. Franciszka Jurasa i mistrza krawieckiego Wojciecha Samarzewskiego.

W książce tej omawiają autorzy należytą kalkulację w zawodzie krawieckim, opierając się na wielu przykładach z życia.

Książka zawiera 72 stron tekstu, w tem jest wiele tabelarycznych zestawień kalkulacyjnych.

Format książki jest 145×210. Cena książki wynosi 2 zł i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, u p. Samarzewskiego w Królewskiej Hucie, oraz w Śląskim Instytucie Rzemieślniczo-Przemysłowym w Katowicach, przy ul. Słowackiego nr. 19, III piętro.

Rozkład jazdy samochodów

ważny od dnia 1 maja 1930 r.

L. p.	Odjazd z lotnis.	Odjazd z miasta	Cel jazdy	Samochód
1.		7,50	dla urzędników	Autobus
2.	8,40	9,05	pasażer. do Krakowa i Wiednia	„
3.	11,45	14,35	urzędników na obiad i spowr.	„
4.	15,30	15,50	pasażerów do Krakowa	„
5.	15,50	16,05	pasażerów do Warszawy	„
6.	18,00		urzędników ze służby	„

Rozkład lotów

ważny od dnia 1 maja 1930 r.

Odloty z Katowic:

Godz. 9,30, 16,15 do Krakowa
„ 16,30 do Warszawy
„ 9,45 do Wiednia

We wtorki, czwartki i soboty lot do Wiednia odbywa się przez Brno.

Przyloty do Katowic:

Godz. 9,00 z Warszawy
„ 9,15, 16,15 z Krakowa
„ 15,45 z Wiednia

We wtorki, czwartki i soboty loty z Wiednia odbywaja sie przez Brno.

Zniewagę

słowną, wyrządzoną **p. Alojzemu Kowoli** z Pszowa, ktora nie polega na prawdzie, odwołuę i za takową przepraszam go publicznie.